



Jerzy Z. Pająk

Kielce

HISTORIA PLACÓWKI WERBUNKOWEJ DEPARTAMENTU WOJSKOWEGO NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO W RADOMIU WEDŁUG STANISŁAWA RADONIA

Jednym z istotnych problemów historii Polski w latach I wojny światowej jest spór o sposób rozwiązania kwestii polskiej w tym okresie, często określany jako konflikt pomiędzy orientacjami na Rosję, Austrię i Niemcy. Dzieje powstałego w sierpniu 1914 r. Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN) mieszczą się, jak wiadomo, w poszukiwaniu tzw. austro-polskiego rozwiązania¹. Dla jego realizacji konieczne było podjęcie akcji zbrojnej utożsamianej z Legionami Polskimi walczącymi u boku państw centralnych przeciw Imperium Rosyjskiemu. Dlatego też NKN poprzez swój Departament Wojskowy (DW) prowadził na terenie ziem polskich szeroką akcję werbunkową i propagandową na rzecz realizacji tzw. idei legionowej².

Początkowo prowadził ją na terenie tylko Galicji, ale już w listopadzie 1914 r., po włączeniu w skład krakowskiego komitetu przedstawicieli Polskiej Organizacji Narodowej (PON) z Królestwa Polskiego, postanowiono rozszerzyć działalność DW również na tę dzielnicę Polski³. Zostało to urzeczywistnione na początku 1915 r., kiedy po opuszczeniu przez wojska rosyjskie zachodniej części Kongresówki siedzibę DW umieszczono w Sławkowie, a następnie w Piotrkowie Try-

¹ Najpełniej jak dotychczas kwestie te przedstawił W. Suleja, *Orientacja austro-polska w latach I wojny światowej (do aktu 5 listopada 1916 roku)*, Wrocław 1992.

² Jediną pracą, która mimo jej licznych mankamentów w sposób generalny omawia działalność placówek werbunkowych, jest: J. Mleczak, *Akcja werbunkowa Naczelnego Komitetu Narodowego w Galicji i w Królestwie Polskim w latach 1914–1916*, Przemyśl 1988.

³ Szerzej na temat działalności PON zob.: J. Z. Pająk, *Z dziejów Polskiej Organizacji Narodowej (wrzesień-grudzień 1914)*, „Kieleckie Studia Historyczne” 1996, t. 14, oraz: *Zjazd wiedeński Polskiej Organizacji Narodowej (29–30 listopada 1914 roku)*, oprac. J. Z. Pająk, „Rocznik Świętokrzyski” 1998, t. 25.

bunalskim. Dla realizacji postawionych przed nim zadań DW zorganizował w terenie sieć placówek werbunkowych, których liczba i zasięg stopniowo się rozszerzały na wschód w miarę zajmowania nowych terenów Królestwa przez wojska Niemiec i Austro-Węgier. Czynnikiem, który wpłynął na fiasko akcji werbunkowej, była zmiana stanowiska lewicy niepodległościowej wobec rozwiązania austro-polskiego i idei werbunku do Legionów⁴. Sprawy te znajdują również odbicie w publikowanym tu tekście.

Niezależnie od dokumentowania podstawowej działalności DW NKN, jego spuścizna aktowa stanowi jeden z najważniejszych materiałów pozwalających na rekonstrukcję życia politycznego i społecznego Królestwa Polskiego w okresie I wojny światowej. Wartość tych akt podnosiło już wielu badaczy, między innymi wspomniani już Jan Molenda i Włodzimierz Suleja. W stosunku do terenów między Wisłą a Pilicą najpełniej jak dotychczas wykorzystał je Marek Przeniosło⁵.

Publikowany tu tekst różni się od innych raportów oficerów werbunkowych tym, że stanowi on próbę zbilansowania działalności biura werbunkowego DW NKN w Radomiu w latach 1916–1917. Napisany został przez człowieka, który uczestniczył w jego pracach od założenia do samego niemal ich zakończenia.

Autor tekstu to Stanisław Karol Radoń. Urodził się w 1894 r. w Krakowie, gdzie ukończył Liceum św. Anny. Studiował polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim (UJ), pisując jednocześnie artykuły do prasy krakowskiej. W okresie studiów związał się z Polską Partią Socjalno-Demokratyczną Galicji i Śląska Cieszyńskiego i działał między innymi w Skawinie. W tym czasie wstąpił do Związku Strzeleckiego. Po wybuchu I wojny został w sierpniu 1914 r. żołnierzem 1. Pułku Piechoty, gdzie służył jako sanitariusz (7 sierpnia – 19 września 1914), a następnie w taborze amunicyjnym (18 września – 17 listopada 1914). Ranny, po urlopie, w listopadzie 1914 r. został przeniesiony do DW NKN. Początkowo służył w Sławkowie i Piotrkowie. Dnia 4 kwietnia 1915 r. otrzymał awans na plutonowego. Służył w placówkach werbunkowych w Klimontowie w Zagłębiu Dąbrowskim (styczeń – kwiecień 1915), w Radomsku (maj – wrzesień 1915) i w Radomiu (22 września 1915 – grudnia 1916). Od 22 kwietnia 1916 do 12 października 1916 r. pełnił obowiązki oficera werbunkowego w Radomiu; 29 lipca 1916 r. mianowany

⁴ Szerzej na ten temat zob.: J. Molenda, *Piłsudczycy a narodowi demokraci 1908–1918*, Warszawa 1980; tegoż, *Próby utworzenia ogólnonarodowej reprezentacji politycznej stronnictw Królestwa Polskiego (sierpień–grudzień 1915)*, „Najnowsze Dzieje Polski 1914–1939” 1961, t. 4; J. Z. Pająk, *O rząd i armię. Centralny Komitet Narodowy (1915–1917)*, Kielce 2003.

⁵ M. Przeniosło, *Spoleczeństwo ziemi radomskiej w świetle raportów oficerów werbunkowych Naczelnego Komitetu Narodowego (1915–1916)*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” 1999, t. 34, z. 2, s. 93–108; tegoż, *Białobrzegi w latach I wojny światowej*, w: *Białobrzegi. Studia i szkice z dziejów miasta*, pod red. R. Renz, Radom 1999, s. 93–96; tegoż, *Akcja werbunkowa do Legionów Polskich na Kielecczyźnie 1915–1916*, w: *Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne*, t. 1, pod red. K. Brachy i S. Wiecha, Kielce 2000, s. 207–222.

sierżantem. Od początku 1917 r. służył w 5. Pułku Piechoty w Pułtusku, a po kryzysie przysięgowym w 1917 r. znalazł się jako podporucznik w Polskim Korpusie Posiłkowym. Po bitwie pod Rarańczą internowany na Węgrzech, potem wcielony do armii austriackiej i wysłany na front włoski, gdzie zginął pod koniec 1918 r.

T E K S T Ż R Ó D Ł O W Y

Oryginał, rękopis: Archiwum Państwowe miasta Krakowa, Archiwum Naczelnego Komitetu Narodowego, t. 344, k. 417–429. Tekst na kartkach w formacie A5.

Dzieje Biura Werbunkowego w Radomiu

Od dnia założenia tj. 22 września 1915 do dnia 30 listopada 1916 r.

Dnia 22 września 1915 przyjechał do Radomia razem ze swoim personelem podporucznik Zygmunt Klemensiewicz⁶, ażeby z rozkazu DW założyć pierwsze oficjalne biuro werbunkowe Legionów Polskich w Radomiu. Trzy miesiące upływało już od opuszczenia miasta przez Moskali, ludność żyła jednak jeszcze nadzieją powrotu takowych i z obawą i zdziwieniem przyjęła wywieszenie sztandaru polskiego z ganku niefunkcjonującego wów-

⁶ Zygmunt Klemensiewicz (1874–1948). Ur. w Komańczy, syn powstańca z 1863 r. Ukończył Gimnazjum im. Jana Sobieskiego w Krakowie (1894) i medycynę na UJ (1900). Pracował w Zakładzie Szczepień Ochronnych UJ, a od 1906 r. był prezesem Zarządu Powiatowego Kasy Chorych w Wieliczce. Od 1895 r. związany z ruchem socjalistycznym; za tę działalność więziony i wydalony z Galicji. Od 1901 r. członek Komitetu Wykonawczego PPSD, m.in. wydawał i redagował kalendarze robotnicze PPSD, pisma satyryczne „Liberum Veto” (1903–1904), „Hrabia Wojtek” (1905–1906), „Kropidło” (1907–1908). Wieloletni redaktor pisma PPSD, a potem PPS dla chłopów „Prawo Ludu” (1905–1923). Poseł do austriackiej Rady Państwa (1911–1918). Rzecznik współpracy PPSD ze „Starymi” w PPS, a następnie z PPS-Frakcją. W latach 1912–1914 członek Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych i jeden z najbliższych współpracowników Józefa Piłsudskiego. Podczas I wojny światowej, od 4 sierpnia 1914 r. żołnierz, a od października 1914 r. podporucznik 1. Pułku Piechoty Legionów Polskich. Od początku grudnia 1914 r. członek DW NKN, od 22 grudnia 1914 r. kierownik jego biura werbunkowego najpierw w Jabłonkowie, a potem w Sławkowie. Emisariusz DW NKN w Olkuszu (styczeń – maj 1915) i Dąbrowie Górniczej (czerwiec – wrzesień 1915), potem oficer werbunkowy w Radomiu (listopad 1915 – kwiecień 1916). Następnie służył w I Brygadzie jako dowódca taborów. Wiosną 1917 r. po zwolnieniu z Legionów powrócił do Galicji i poprzedniej działalności politycznej. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości działał w PPS i w ruchu spółdzielczym. Podczas wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. jako major służył w 5. Pułku Piechoty, a następnie w Ministerstwie Spraw Wojskowych. Członek RN PPS (1922–1929), sekretarz (1926–1927) i przewodniczący Rady Wojskowej PPS w Krakowie (1927–1929). Z ramienia PPS poseł na Sejm (1919–1927) i radny miasta Krakowa (1919–1922 i 1927–1929). Wobec antysanacyjnego stanowiska PPS, jako zwolennik Piłsudskiego wystąpił w 1929 r. z partii i złożył wszystkie funkcje. W latach 1930–1939 senator RP z ramienia BBWR. Przewodniczący Zarządu Oddziału PCK w Krakowie (1935–1945). Podczas II wojny światowej organizował pomoc dla więźniów politycznych. Więziony przez gestapo w więzieniu na Montelupich (1939, 1941–1942). Po wyzwoleniu pełnomocnik PCK na okręg krakowski (1945–1946).

czas Tow[arzystwa] Kraj[owego] Kredytu przy ul. Lubelskiej, gdzie Biuro rozpoczęło swoje pierwsze prace. Rozlepienie odezwy wzywającej do wstępowania w szeregi Legionów i zawiadamiające o powstaniu biura nie były bogate w rezultaty. Chociaż bowiem werbunek oficjalny nie istniał, to jednak bezzwłocznie po ustąpieniu Moskali wysłannicy I Bryg[ady] prowadzili energiczny werbunek, wyprowadzając ostatecznie dwa plutony piechoty i kompletnie wyekwipowany pluton kawalerii, w który poszli wszyscy prawie ideowi zwolennicy walki zbrojnej z caratem. Równocześnie z przybyciem podporucznika Klemensiewicza wydano odezwę antywerbunkową stronnictw niepodległościowych⁷, która nielicznych i niezorganizowanych zwolenników Legionów trzymała w rozbieżności co do stanowiska, jakie mają zająć wobec powstającego posterunku. Zarazem nieliczna garstka młodzieży ideowo niepodległościowej zorganizowana była w POW, którą prowadził wówczas ob. [Stanisław] Hempel⁸. Znaczna większość miejscowego społeczeństwa przyjęła powstający posterunek wrogo – jak zdecydowanie wrogo odnosiła się do samej idei Legionów. Władze austriackie przyjęły też powstający posterunek zimno (wówczas to bowiem AOK⁹ wydała znany okólnik ograniczający działalność komisarzy werbunkowych). Sytuacja nie przedstawiała się – razem to wszystko wzięwszy – wcale różowo dla werbunku.

Podporucznik Klemensiewicz rozpoczął swoją pracę, dostosowując się do danych warunków, nie za pomocą gwałtownej agitacji, lecz powolnego oddziaływania w duchu legionowym na pojedyncze jednostki, przy pomocy nawiązywania stosunków z poważniejszymi jednostkami. „Tutaj – pisze ppor. Klemensiewicz w X 1915 – należy czas jakiś poczekać i prowadzić tylko werbunek bez publicznych wystąpień w ramach organizacji od człowieka do człowieka, inaczej bowiem moglibyśmy wywołać niezdrowy ferment w i tak niezdrowe stosunki polityczne tutejsze”. Wypowiedzenie się to charakteryzuje sposób roboty, jaką prowadziło Biuro Werbunkowe w Radomiu w czasie komendantury ppor. Klemensiewicza. Wkrótce też widząc, że ppor. Klemensiewicz nie ma zamiaru prowadzić agresywnej roboty, wszystkie żywiły niepodległościowe zaczęły się skupiać koło Biura i wytworzyło się to, że żywiły te mimo odezwy antywerbunkowej werbunku nie zwalczały; to

⁷ Chodzi o odezwę Komitetu Naczelnego ZSN w Warszawie z 1 września 1915 r., w której opowiedziano się za wstrzymaniem werbunku. Szerzej na ten temat zob.: J. Molenda, *Piłsudzczycy a narodowi demokraci*, s. 259–268.

⁸ Stanisław Hempel (1891–1968), pseud. „Waligóra”. Ur. w Zagórzku k. Sosnowca; ukończył Szkołę Handlową w Kielcach i studiował prawo na uniwersytecie we Lwowie. Od 1909 r. członek „Petu”, następnie „Zarzewia” i PDS. Po wybuchu I wojny światowej żołnierz I Brygady Legionów Polskich (1914–1915), gdzie przez pewien czas był adiutantem Piłsudskiego oraz służył w Oddziale Wywiadowczym. Od lipca 1915 r. oddelegowany do POW, gdzie był instruktorem Komendy Naczelnej. Komendant radomskiego okręgu POW (1 sierpnia – 8 listopada 1915). Następnie członek Komendy Naczelnej POW i działacz Komisji Skarbowej CKN. Od stycznia 1917 r. pracował jako sekretarz Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu. Aresztowany przez Niemców 13 lipca 1917 r., więziony w Havelbergu. Po odzyskaniu niepodległości został wysłany z misją do Francji (1918). W służbie dyplomatycznej RP od 24 maja 1919 r., radca w Departamencie Ekonomicznym MSZ (1921–1923), chargé d'affaires w Pradze (1924), chargé d'affaires (1925–1928) i ambasador (1928) w Teheranie. Z ramienia OZN senator RP (1935–1939) wybrany z województwa łódzkiego. We wrześniu 1939 r. przedostał się do Francji, gdzie działał w ruchu oporu. W latach 1943–1944 więziony przez gestapo. Po II wojnie mieszkał we Francji, do Polski powrócił w latach sześćdziesiątych.

⁹ AOK (Armee Oberkommando) – naczelne dowództwo armii austro-węgierskiej.

samo odnosi się nawet do ówczesnego przedstawiciela POW – Hempla. Równocześnie z nawiązywaniem stosunków ppor. Klemensiewicz energicznie zajął się pracą nad unormowaniem stanowiska istniejącej już Ligi Kobiet¹⁰, wszelkimi siłami dopomagając do rozwinięcia takowej. Dzięki to jego stosunkom Liga zakłada przy ul. Trawnej [?] 6 – Schronisko dla przyjeżdżających Legionistów, uzyskując dla niego odpowiednie pomieszczenie i umeblowanie. Równocześnie ppor. Klemensiewicz rozpoczyna szeroką akcję zapomogową dla rodzin legionistów, które nieraz w bardzo przykrych znajdowały się warunkach i których, jeżeli zważywszy tych, którzy w r[oku] 1914 w czasie austriackiej ofensywy wstąpili do Legionów, i tych, którzy w 1915 r. po wstąpieniu do miasta Prusaków zostali zwerbowani przez I Brygadę, ilość w mieście i okolicy znalazła się niemała. Toteż bezzwłocznie rozlepiono afisze zawiadamiające rodziny legionistów o zasiłkach, jakie mają prawo pobierać, równocześnie wysyłając do wszystkich urzędów gminnych drukowane formularze wzywające do pisemnego zgłaszania się rodzin legionistów. Ponieważ jednak cały szereg rodzin potrzebował bezzwłocznej pomocy, ppor. Klemensiewicz dzięki uzyskanej z DW sumy udzielał najpotrzebniejszym kilkudziesięciokoronowych zapomóg w formie pożyczek, zażegnując w ten sposób beznadziejną nieraz nędzę. Równocześnie Liga dzięki pomocy i inicjatywie ppor. Klemensiewicza i personelu biura zaczęła urządzać wieczorki i tzw. czarne kawy, przez co, posiadając większe fundusze, była w stanie udzielać intensywniejszej pomocy pojedynczym rodzinom tak w pieniądzu, jak w ubraniu. Wkrótce też paląca kwestia biedy wśród rodzin legionistów chociaż częściowo została zażegnana.

W połowie października, widząc pierwsze, chociaż luźne zgrupowanie sympatyków idei legionowej, grono ludzi grupujących się dookoła ppor. Klemensiewicza ([Jan] Wigura¹¹,

¹⁰ Liga Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego – organizacja działająca w latach 1913–1918 w Królestwie Polskim. Powstała w kwietniu 1913 r. w Warszawie w celu „niesieniu pomocy moralnej i materialnej w walce zbrojnej o Niepodległość Polski przeciwko Rosji”. Stanowiła ważny element irredenty antyrosyjskiej skupionej w KTSSN. Początkowo działała w Warszawie. Wybuch I wojny światowej spowodował rozszerzenie działalności Ligi na mniejsze ośrodki Królestwa Polskiego. Radomska organizacja Ligi jako struktura konspiracyjna powstała na początku 1915 r. z inicjatywy Jadwigi Marcinowskiej i Marii Kelles-Krauz. Po opuszczeniu przez Rosjan Radomia w lipcu 1915 r. organizacja ujawniła się. W kwietniu 1916 r. utworzono na jej bazie samodzielny okręg radomski Ligi, liczący w czerwcu 1917 r. 13 kół, skupiających 373 członkiń. Na czele okręgu stała w latach 1916–1918 przewodnicząca radomskiej Ligi Maria Kelles-Krauz. Liga organizowała szeroko pojętą pomoc dla żołnierzy Legionów, a następnie POW. Od początku 1915 r. współpracowała z DW NKN, jednak w sporze tej instytucji najpierw z Komitetem Naczelny ZSN, a potem CKN, dotyczącym dalszego werbunku, opowiedziała się na zjeździe w Piotrkowie (25–26 sierpnia 1916) za zwolennikami Piłsudskiego. Zob.: J. Z. Pająk, *Liga Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego wobec sporów w obozie aktywistycznym (sierpień 1915 – sierpień 1916)*, „Kieleckie Studia Historyczne” 1999, t. 15, s. 79–94, a także: J. Dufurat, *Kobiety w kręgu lewicy niepodległościowej. Od Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego do Ochotniczej Legii Kobiet (1908–1918/19)*, Toruń 2001.

¹¹ Jan Wigura (1880–1937). Ur. w Suchedniowie, syn lekarza. Ukończył gimnazjum w Kielcach (1899) i prawo na UW (1904). Od 1903 r. mieszkał na stałe w Radomiu, prowadząc praktykę adwokacką. Od 1900 r. członek Zetu i LN. Od 1903 r. członek Centralizacji i komisarz LN na gubernie radomską i kielecką. Prezes Zarządu Okręgowego NZR w Radomiu (1905–1908). Poseł do II Dumi Państwowej (1906). W 1909 r. wystąpił z LN wraz z tzw. Secesją. Za działalność więziony i skreślony z listy adwokatów. Od 1911 r. członek władz Związku Niepodległości i działacz KTSSN. W sierpniu 1914 r. wstąpił do I Brygady Legionów. Komisarz Wojskowy Rządu Narodowego na gminę Suched-

[Stefan] Mierzejewski¹², [Marian] Jarzyński¹³ itd.) postanowiło urządzić zebranie poufne, na które zaproszono wszystkich poważniejszych przedstawicieli wszystkich sfer społeczeństwa. Pierwsze zebranie, na którym wygłoszone zostały referaty w duchu niepodległościowo-legionowym, rozwinięta dyskusja wskazująca bierność jako konieczny wskaźnik polityczny wykazała dobitnie, jak mało zwolenników ma w Radomiu sama idea legionowa, a cóż dopiero mówić o werbunku. Drugie zebranie i ostatnie, na którym próbowano wszystkimi siłami przerwać stan bierności, zakończyło się katastrofą – grono nasłanych robociarzy wywołało awanturę, bijąc dotkliwie doktora [Józefa] Czarneckiego¹⁴, który wystąpił w obronie idei legionowej¹⁵. Zasadniczo to zajście wykazało, że w Radomiu pracę werbunkową do Legionów rozpocząć należy od podstaw ogólnouświadamiających o ideologii Legionów i przerywających wszelkie względem takowych uprzedzenia.

Podporucznik [Zygmunt] Klemensiewicz, wierząc, że przede wszystkim trzeba utworzyć pewne skupienie młodzieży przejętej duchem legionowym, które jako element najżywotniejszy i dający się porwać do szerszego czynu bardzo dużo mogło pomóc przy przełamywaniu lodów antylegionowych wśród młodzieży tego bezwarunkowo dla zbrojnego czynu najważniejszego czynnika. Dzięki też staraniom ppor. Klemensiewicza i personelu biura udało się przy biurze utworzyć zgrupowanie młodzieży. Otwarto przy biurze „Bezpłatną Czytelnię”, w której znajdowały się wszystkie prawie pisma Królestwa i Galicji. Tutaj schodziła się młodzież niepodległościowa, urządzano pogadanki i urabiał się nastrój przychylny dla Legionów. Tutaj powstała myśl wydawania pisma niepodległościowego dla młodzieży i wkrótce zaczął wychodzić litografowany „Znicz”¹⁶ – pismo nie tylko pod względem artystyczno-literackim zupełnie bez zarzutu, ale przede wszystkim propagujące jak

niów. Następnie w PON, gdzie był komisarzem ziemi radomskiej i członkiem Rady Politycznej. W 1915 r. emisariusz DW NKN i członek Delegacji Departamentu Organizacyjnego NKN. W lipcu 1915 r. powrócił na stałe do Radomia. Członek Zarządu Okręgu NZR i władz PZZ w tym mieście. Członek CKN i jeden z przywódców Wydziału Narodowego Radomskiego. W latach 1917–1918 działał w Centrum Narodowym i Związku Budowy Państwa Polskiego. Członek Komitetu Pięciu, który przejął z rąk okupantów austriackich władzę w Radomiu (1918). W okresie międzywojennym prowadził kancelarię adwokacką i notarialną w Radomiu i Ostrowcu Świętokrzyskim. Członek Komitetu Obrony Państwa w Radomiu w 1920 r. Działacz NZR, a w latach 1920–1923 Narodowej Partii Robotniczej w Radomiu. Redaktor piśmudczykowskiego pisma „Głos” (1924–1926). Po przewrocie majowym opowiedział się po stronie nowego reżimu i był członkiem radomskich władz Związku Naprawy Rzeczypospolitej i BBWR. Działał także w organizacjach kombatanckich.

¹² Stefan Mierzejewski – w latach 1915–1918 współorganizator PPS i POW w Radomiu. Działacz Wydziału Narodowego Radomskiego (1915–1917) i radomskiej Unii Demokratycznej (1917–1918). W okresie międzywojennym jeden z przywódców KM i OKR PPS w Radomiu.

¹³ Marian Jarzyński ([?] –1920), pseud. „Ordon”, absolwent gimnazjum w Radomiu, działacz „Petu”, a w latach I wojny Organizacji Młodzieży Narodowej. Jeden z organizatorów Polskich Drużyn Strzeleckich i POW w Radomiu. Zastępca i p.o. komendanta Okręgu POW w Radomiu (1915–1916). Działacz Wydziału Narodowego Radomskiego (1916–1917). Brał udział w obronie Lwowa w listopadzie 1918 r. Poległ jako podporucznik 6. Pułku Piechoty pod Kijowem 6 czerwca 1920 r.

¹⁴ Józef Czarnecki, lekarz c. i k. Komendy Obwodowej w Radomiu.

¹⁵ Zebrania i ten incydent opisał także w swoich pamiętnikach ksiądz J. Rokoszy, *Diariusz wielkiej wojny 1914–1915*, oprac. W. Caban i M. Przeniosło, Kielce 1998, t. 2, s. 86–91.

¹⁶ „Znicz” – pismo szkolne, miesięcznik Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Radomiu, wychodzące w latach 1915–1916.

najszerzej ideę legionową. Niestety, Czytelnia w lutym 1916 z powodu wyjazdu znacznej części młodzieży, a także dzięki temu, że znaczna część wstąpiła w szeregi Legionów, z powodu braku frekwencji została zwinięta.

Wiedząc, że w Radomiu potrzeba koniecznie czegoś, co by zajęło szerszy ogół walkami o wolność Ojczyzny, a więc jako ostatnim etapem także Legionami, ppor. Klemensiewicz postanowił urządzać w Radomiu wystawy pamiątek bojów wolnościowych polskich w epoce porzoborowej aż po czasy najnowsze. Przy pomocy Ligi Kobiet i personelu biura wziął się do urzeczywistnienia swej myśli. W dniu 30 października 1915 roku została uroczystie otwarta wystawa pt. „Rok 1772–1915” i objęła w sobie, w kilku działach, w szeregu sal ze znajomością rzeczy ugrupowane obiekty pamiątkowe (obrazy, broń, rozkazy, mundury, fotografie itp.) od powstania kościuszkowskiego aż po nowsze czasy legionowe, który to dział ostatni najbogaciej był reprezentowany. Wystawa trwała do 15 listopada i przyniosła 480 rubli czystego dochodu, który przeznaczono na szyć bieliznę dla legionistów. Sprawiała ona także ten skutek, że zaznajomiła szerszą, a nieraz wrogą dla sprawy polskiej publiczność z istotą działań ideologii legionowej.

Dnia 26 i 27 listopada 1915 odbył się pierwszy zjazd niepodległościowców ziemi radomskiej. Zjazd ten miał za zadanie utworzenie Wydziału Narodowego Ziemi Radomskiej¹⁷. Na zjeździe tym widoczne było już, że zwolennicy I Brygady biorą górę i chcą nastroić ogół antywerbunkowo. Toteż ppor. Klemensiewicz rozpoczął energiczną akcję w obronie DW i pracy werbunkowej. Takowej należy tylko zawdzięczać, że zjazd w swych uchwałach względem werbunku zajął stanowisko bierne, a nie wrogie, pozostawiając załatwienie tej kwestii mającej się utworzyć w Warszawie Radzie Narodowej¹⁸. Na zjeździe tym utworzył się Wydział Narodowy Ziemi Radomskiej, w skład którego wszedł i ppor. Klemensiewicz, dzięki czemu Wydział, wbrew wydziałom innych ziem, chociaż werbunku do Legionów nie popierał, to jednak względem tegoż wrogiego stanowiska nie zajmował, energicznie zawsze popierając sprawę Legionów.

Przy sposobności zbliżania się rocznicy listopadowej postanowił podporucznik [Zygmunt] Klemensiewicz urządzać w Radomiu uroczysty obchód. Akcja z punktu natrafiła na wielki opór ze strony elementów tzw. biernych, a w znacznej części moskalofilskich, stanowiących w Radomiu znaczną większość; władze magistrackie odmówiły wszelkiego udziału. Pokonując jednak liczne przeszkody, ppor. Klemensiewicz zorganizował Komitet Obywatelski Obchodów Rocznicy Listopadowej w Radomiu i staraniem tegoż w dn. 28 i 29 urządzono w Radomiu uroczyste obchody. Całe miasto udekorowano chorągiewami, sprzedawano znaczek, odbyło się uroczyste nabożeństwo i wieczory pamiątkowe.

Równocześnie z tą pracą personel biura prowadził pracę uświadamiającą pod względem narodowym i legionowym na wsiach i miasteczkach okolicznych, gdzie natrafiono na dziewiczą wprost glebę. Rozdawano wszędzie także bibułę legionową i kolportowano pisma, jak np. „Gazeta Ludowa”¹⁹. Równocześnie personel biura nawiązywał wszędzie sto-

¹⁷ Wydział Narodowy Radomski powstał jako terenowa struktura Komitetu Naczelnego Zjednoczonych Stronnictw Niepodległościowych, a następnie był strukturą regionalną CKN (zob. przypis 26). Szerzej na temat działalności WNR zob.: J. Z. Pająk, *O rząd i armię*, s. 333–339.

¹⁸ Szerzej na temat zjazdu w Radomiu oraz udziału w nim Z. Klemensiewicza zob.: *ibidem*, s. 77–78.

¹⁹ „Gazeta Ludowa” – pismo wychodzące w Lublinie w latach 1915–1918 pod redakcją Jana

sunki z organizacjami niepodległościowymi, jak PPS, starając się wszędzie oddziaływać w duchu legionowym w zamian za rozliczne usługi (historia rozwoju Wydziału Narodowego, PPS itd. w Radomiu wykazuje wielką pomoc ze strony Biura Werbunkowego), uzyskując częściowe chociaż poparcie werbunku.

W chwili ogłoszenia poboru do tzw. kolumn robotniczych biuro rozpoczęło energiczną akcję celem zapobiegnięcia rozszerzania fałszywych pogłosek (np. bardzo w tych stronach rozpowszechnionych, że to biorą do Legionów) i uspokajania wzburzonej opinii, głównie po wsiach. Widząc, że zwolennicy tzw. polityki bierności, a zdecydowani nasi wrogowie zaczynają się krzątać koło wydawania własnych organów i rzeczywiście z Nowym Rokiem 1916 zaczynają wychodzić „Głos”²⁰ i „Brzask”²¹, ppor. Klemensiewicz rozpoczyna energiczną akcję celem sformowania komitetu, który by sympatyzującą ze stroną Legionów „Gazetę Radomską”, wychodzącą dwa razy w tygodniu, zakupił i zamienił w dziennik jasno występujący w obronie ideologii legionowej²². Udaje mu się to zrobić, przy tym zyskuje poparcie DW dla „Gazety”. Gazeta zmienia się w dziennik, a redakcję prowadzą przysłani z Piotrkowa pan [Wacław] Babiński, później pan [Aleksander] Rutkiewicz. Gazeta wychodzi do dzisiaj, będąc w ziemi radomskiej jedynym organem sprawy legionowo-niepodległościowej i wspomagającym wszelką czynną akcję wychodzącą²³ z biura Oficera Werbunkowego.

Rocznica powstania styczniowego²⁴ staje się dla ppor. Klemensiewicza znowu pobudką dla zorganizowania komitetu obchodowego, który urządza poważną uroczystość, w większych jeszcze ramach i z większym powodzeniem jak w listopadzie. Przywiezienie zwłok porucznika I Brygady [Juliusza] Bagniewskiego²⁵, który zginął bohaterską śmiercią pod

Dąbskiego w nakładzie około 10 000 egzemplarzy. W latach 1915–1917 było finansowane przez DW NKN i stanowiło główną gazetę przeznaczoną dla ludu. W latach 1917–1918 organ Zjednoczenia Ludowego oraz Centrum Narodowego.

²⁰ „Głos Radomski” – tygodnik wychodzący w Radomiu w 1906 r. Został wznowiony w okresie I wojny światowej i wychodził pod redakcją Czesława Jankowskiego w latach 1916–1918. Był pismem Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego.

²¹ „Brzask” – tygodnik wychodzący w Radomiu w latach 1911–1913. Został wznowiony w okresie I wojny światowej i wychodził pod redakcją Hieronima Sipowicza w latach 1916–1918. Był pismem Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego, ale formalnie wydawany był przez Radomską Resursę Rzemieślniczą.

²² „Gazeta Radomska” – periodyk wychodzący w Radomiu (z krótkimi przerwami) w latach 1884–1917. W 1915 r. pismo zostało zakupione przez DW NKN. W latach 1916–1917 redaktorami naczelnymi pisma byli Wacław Babiński, później Aleksander Rutkiewicz. W tym okresie dziennik o nakładzie około 1000 egzemplarzy. Wyrażało poglądy bliskie radomskiej LPP, a potem Centrum Narodowego. Popierało więc orientację aktywistyczną. Propagowało rozwiązanie sprawy polskiej, opierając się na państwach centralnych, werbunku do LP itp.

²³ W tekście było „wyszłą”.

²⁴ W tekście było „listopadowego”, co – jak w wyniku z dalszego kontekstu – jest ewidentną pomyłką.

²⁵ Juliusz Bagniewski (1876–1915). Ur. w majątku Boże w powiecie kozienickim jako syn ziemianina. Ukończył gimnazjum w Radomiu. W okresie nauki działał w kołach samokształceniowych i związał się z PPS. W latach 1904–1905 członek organizacji bojowych PPS. Skazany zaocznie przez władze rosyjskie, uciekł do Galicji. Następnie wraz z żoną wyjechał do Brazylii, gdzie był właścicielem rancza nad rzeką Iguassu w Paranie. Na wiadomość o wybuchu wojny powrócił do kraju,

Laskami, staje się dla podporucznika także powodem urządzenia poważnej legionowej manifestacji. Za trumną porucznika dążyły tłumy publiczności, wśród których delegacje od wszystkich miejskich korporacji; na ulicach miasta świeciły latarnie otulone krepą. Wygłoszono szereg ciepłych przemówień. Była to pierwsza manifestacja legionowa, w której chociaż część społeczności radomskiej otwarty wzięła udział.

Z inicjatywy i przy współdziałaniu podporucznika [Zygmunta] Klemensiewicza zawiązano Komitet Obchodowy, który zajął się urządzeniem Obchodu Kościuszkowskiego. Tutaj już zaczęły coraz wyraźniej występować prądy antywerbunkowe, a nawet antylegionowe w zreszeniach niepodległościowych – gdy np. przy propozycji odsłonięcia tarczy legionowej przy tej sposobności wniosek upadł dzięki głosowaniu przeciwko niemu Ligi Kobiet. Obchód wypadł uroczyście, odbyło się nabożeństwo, pochód, wygłoszono szereg mów, przy czym odsłonięto tablicę im. Tadeusza Kościuszki.

Coraz bardziej występująca wśród nielicznej rzeszy niepodległościowców orientacja antywerbunkowa, którą tylko niezwykle zręcznym i taktownym postępowaniem udawało się podporucznikowi [Zygmuntowi] Klemensiewiczowi przytłumiać, z drugiej strony zadziwiająca wprost bierność społeczeństwa radomskiego, której nic nie mogło przełamać, zniechęciło ostatecznie ppor. Klemensiewicza. Uzyskawszy pozwolenie, wyjeżdża 15 kwietnia [1916] na front z częścią swego personelu. Praca ppor. Klemensiewicza, nie bierna, ale z talentem organizatorskim prowadzona, miała pewne rezultaty.

Dnia 22 IV 1916 kierownictwo biura objął zastępca sierżant Stanisław K. Radoń. Wychowany w szkole polityczno-agitacyjnej podporucznika Klemensiewicza, sierżant Radoń kontynuował dalej tegoż pracę, oddziaływając na społeczeństwo w duchu legionowym przez nawiązanie stosunków z poważniejszymi jednostkami, organizacjami i grupami. Budząca się już agitacja przeciwko DW utrudniała tę pracę, udało się jednak aż do otwartego wypowiedzenia walki przez okólnik CKN²⁶ utrzymać stosunki, tak że organizacje niepodległościowe otwarcie przynajmniej werbunku nie zwalczały. Równocześnie sierż. Radoń pro-

gdzie w Krakowie wstąpił do Legionów Polskich. Służył w 1. Pułku Piechoty I Brygady. Jako podporucznik poległ pod Żernikami w maju 1915 r.

²⁶ Centralny Komitet Narodowy powstał 18 grudnia 1915 r. z przekształcenia Komitetu Naczelnego Zjednoczonych Stronnictw Niepodległościowych. Komitet dążył do odbudowy niepodległego państwa polskiego przy pomocy mocarstw centralnych. W tym celu zabiegał o wytworzenie szerokiej reprezentacji politycznej Królestwa Polskiego w postaci Rady Narodowej, która miała prowadzić dalsze negocjacje z okupantami. W celu wzmocnienia swej pozycji, kontynuując prace rozpoczęte jeszcze przez KN ZSN, działacze CKN zbudowali na terenie całego Królestwa organizację, tworzoną przez sieć kół niepodległościowych, gminnych rad narodowych i podwydziałów narodowych, których działania koordynowały struktury powiatowe i okręgowe. Jedną z takich struktur był wspomniany w tekście WNR. Pracami CKN kierował Zarząd, mający własne wydziały. W skład CKN wchodził działacze PPS, NZR, PSL, Związku Niepodległości i Związku Patriotów (potem Partii Niezawisłości Narodowej), Stronnictwa Narodowo-Radykalnego oraz LK PW, jednak przywódczą rolę odegrali w nim politycy grupy Piłsudskiego (Artur Śliwiński – prezes CKN, Medard Downarowicz – sekretarz generalny CKN, Bolesław Czarkowski, Jan Cynarski, Walery Sławek, Gustaw Daniłowski, Tadeusz Szpotański, Eugeniusz Śmiarowski). Realizując swoje cele polityczne, poparł początkowo zarówno akt 5 listopada, jak i powołanie TRS. Dążył przede wszystkim do szybkiego powstania rządu polskiego i podporządkowanej mu armii. Brak możliwości realizacji programu CKN spowodował jego rozwiązanie w czerwcu 1917 r.; szerzej zob.: J. Z. Pająk, *O rząd i armię*.

wadził pracę informacyjną o sprawie Legionów, głównie wśród elementów prawie że nie poruszonych robotników i rzemieślników podmiejskich. Ze sfer tych udało się pozyskać cały szereg jednostek szczerze sprawie Legionów oddanych, którzy do dzisiaj prowadzą energiczną agitację za sprawą Legionów wśród tychże warstw, informując stale wybitniejsze jednostki o stanie sprawy Legionów, zyskując takowe dla tychże, rozdzielając bibułę wydawaną przez DW, urządzając stale mniejsze zebrania i zapobiegając lub prostując w etapie rozżarzenia walki CKN z DW i znanego rozprzężenia w Legionach spowodowanego dymisją brygadiera Piłsudskiego. Równocześnie w miarę możliwości sierż. Radoń wyjeżdża na wsie, gdzie przełamując stalowe mury bierności i wrogiego usposobienia, wszędzie zyskuje sympatyków, którzy zasilani w bibułę, prowadzą powoli, ale stale pracą uświadamiającą.

Zbliżającą się rocznicę Konstytucji 3 maj[a] zaprzęga sierżanta [Radonia] wraz z całym personelem do energiczniejszej pracy. Organizuje się Komitet Obchodowy, do którego wbrew poprzednim obchodom wchodzi przez delegatów wszystkie instytucje miejskie, z Magistratem na czele, i do którego wchodzi sierżant Radoń jako przedstawiciel Legionów. Chociaż w Komitecie w większości zasiadają delegaci wrogo lub zimno względem Legionów usposobieni, udaje się przeprowadzić, że Komitet przyjmuje do rozprzedaży nalepki i wydawnictwa legionowe, a do pochodu, tuż za powstańcami, delegację legionów. W czasie obrad Komitetu przychodzi często temat legionowy, której to sprawy sierż. Radoń energicznie broni. Obchód [Konstytucji] 3-go maja przypada imponująco. Jest to pierwszy obchód patriotyczny, w którym biorą udział wszystkie sfery miasta. Odbywa się uroczyste nabożeństwo, po czym olbrzymi pochód rusza (w pochodzie bierze udział cały personel biura jako delegacja Legionów) za miasto, gdzie odbywa się msza polowa i poświęcenie kopca Konstytucji 3 maja. [W] wieczór odbywa się wieczornik pamiątkowy przy wielotysięcznym udziale publiczności. Całe miasto, przybrane flagami, w dniu tym przybrało charakter świąteczny.

Równocześnie sierż. Radoń wszelkim obchodom patriotycznym w miarę możliwości starał się nadawać charakter legionowy. W ten sposób organizował i zajmował się urządzeniem kilku pogrzebów legionistów, którzy umarli w opłakanych stosunkach materialnych.

Obchód 6 sierpnia, planowany na wielką skalę, nie udał się dzięki rozgorzałej już walce z DW i biernemu oporowi organizacji niepodległościowych, które sprzeciwiały się oficjalnemu wzięciu [udziału] w obchodzie przedstawicieli DW. Toteż program, ułożony i przygotowany przez sierżanta, a popierany gorąco przez red. Dutkiewicza, upadł. W dzień 6 [sierpnia] udekorowano tylko budynek (wieczór, informowano), w którym mieści się biuro, a [w] wieczór odbył się wieczorek. Równocześnie w dniach najbliższych urządził sierżant Radoń kilka zebrań dla robotników i młodzieży, w których podnosił znaczenie Legionów i dnia 6 sierpnia.

Chwila wydania *Okólnika* CKN²⁷ i dymisje oficerów werbunkowych zapoczątkowujące cały kryzys legionowy zmusiła posterunek do wyteżającej akcji, która polegała na prostowaniu fałszywych pogłosek, rozrzucanych nieraz tak przez cieszących się z rozłamu w stron-

²⁷ Chodzi o *Okólnik* CKN z 24 lipca 1916 r., w którym wezwano do zdecydowanego zwalczania Departamentu Wojskowego NKN i ludzi z nim związanych. Poparto jednocześnie próbę rozbicia Departamentu przez opuszczenie go przez oficerów związanych z lewicą niepodległościową, tzw. akcją dymisyjną.

nictwach niepodległościowych moskalofili, jak i niestety nieraz [przez] niepodległościowców. Pomimo usilnej agitacji ze strony ustępujących oficerów werbunkowych, posterunek ostał się w całej swojej całości, trzymając się zasady, że żołnierzowi słuchać rozkazów, a nie politykować należy. Równocześnie z wybuchem całej antydepartamentowej akcji sierżant stojący w dobrych stosunkach z przedstawicielami niepodległościowych organizacji starał się wszelkimi środkami do wybuchnięcia zatargu nie dopuścić, tym bardziej, że na gruncie radomskim, gdzie organizacje niepodległościowe korzystały dużo z pomocy biura, przyczyny do tego zatargu w rzeczywistości nie było. Dzięki tej pracy udało się też uzyskać, że organizacje niepodległościowe walki oficjalnie z miejscowym biurem nie rozpoczęły, odkładając sprawę ze względu na stosunki lokalne *ad acta*. Niestety, później przybyli agitatorzy CKN spowodowali to, że chcąc zmusić sierżanta Radonia do ustąpienia, a organizacje zmusić do wypowiedzenia walki biuru werbunkowemu, stali się przyczyną wystąpienia ze swoich szeregów najpoważniejszych jednostek. Z jednostek tych utworzył się miejscowy oddział LPP²⁸, w którego statutach zagwarantowano, że członkiem tegoż może być tylko członek bezwzględnie wyznający ideę Legionów, i wzmacnianie takowych przy pomocy werbunku. Chwila dymisji Piłsudskiego, deklaracje pułkowników, późniejszej rozsyпки Legionów, gdy już się wydawało, że sprawa Legionów jest beznadziejnie straconą, były bardzo ciężkie dla biura. Nie było już mowy o prowadzenie werbunku, ale trzeba było wyteńczyć wszystkie siły, ażeby bronić samej sprawy Legionów (rozszerzano fałszywe pogłoski o rozwiązaniu Legionów itp.). W pracy tej pomagała wiernie garstka, nie szczędząc sił przy urządzaniu zebrań, udzielaniu informacji itp.

Dnia 12 października przyjechał do Radomia chorąży Aleksander Konarski²⁹, mianowany przez Nacz[elną] Kom[andę] Armii oficerem werbunkowym, i objął wszystkie agendy prowadzone przez sierżanta Radonia. Chorąży Konarski rozpoczął swoją robotę od nawiązywania stosunków w sferach dotąd prawie nietkniętych, tzw. endecji radomskiej, i powolnego oddziaływania na takowe w duchu przychylnym dla Legionów. Równocześnie także w innych sferach (np. członkiń Ligi) chorąży zaczął prowadzić akcję uświadamiającą o rzeczywistym stanie sprawy Legionów.

²⁸ Liga Państwowości Polskiej, partia powstała w marcu 1915 r. Była zwolenniczką rozwiązania sprawy polskiej przy pomocy Austro-Węgier i przez połączenie Królestwa z Galicją. Utrzymywała bliskie kontakty z NKN i jego DW. Była głównym przeciwnikiem koncepcji programowych lewicy niepodległościowej wśród aktywistów. Skupiała głównie inteligencję i działała w większych ośrodkach Królestwa, takich jak Warszawa, Łódź, Lublin, Kielce, Radom, Kalisz i Częstochowa. Przywódcami Ligi byli Zygmunt Chmielewski, Gustaw Simon, Antoni Ponikowski, Józef Dąbrowski-Grabiec, Stanisław Garlicki, Stefan Dziewulski, Rafał Radziwiłłowicz. Jej znaczenie zmalało po akcji 5 listopada i tzw. kryzysie przysięgowym, kiedy doszło do walk wewnątrz LPP pomiędzy zwolennikami orientacji na Austrię i orientacji na Niemcy.

²⁹ Aleksander Karol Konarski (1886–1940). Ur. w Bejskach jako syn administratora, a następnie właściciela majątku. Ukończył gimnazjum w Kielcach. Pod koniec 1914 r. zaciągnął się wraz z młodszym bratem Szymonem do Legionów Polskich. Służył w 2. Pułku Ułanów II Brygady. Jako wachmistrz dowodził 2. plutonem 3. szwadronu w kampanii besarabskiej w maju i czerwcu 1915 r. Podczas kompanii wołyńskiej 20 listopada 1915 r. jego pluton został przydzielony czasowo do I Brygady. W 1916 r. awansowany na chorążego; nadal dowodził swym plutonem w 2. Pułku. Od października do grudnia 1916 r. oficer werbunkowy DW NKN w Radomiu. Po odzyskaniu niepodległości służył w Wojsku Polskim jako rotmistrz w 2. Pułku Szwoleżerów.

Równocześnie z proklamacją 5 listopada³⁰ przedstawiciel POW zbliżył się do chorążego [Aleksandra] Konarskiego, wykonując możliwość pewnej chociażby zgody o ile chodzi o współpracę przy osiąganiu proklamowanego ideału armii. Konsolidacja żywiołów niepodległościowych w Klubie Demokratycznym³¹, bez względu na odniesienia partyjne (np. LPP i CKN), do którego wszedł także chorąży Konarski, stwarzając możliwość konsolidacji o ile chodzi o wspólne cele.

Proklamacja 5 listopada zachęciła biuro do wyteżonej pracy wyjaśniającej istotę znaczenia tychże dla mas o potrzebę wykorzystania przez stworzenie armii itd. Urządzano zebrania, na których inspirowano rezolucje z żądaniami urzeczywistnienia proklamacji. Urządzano zebrani[a] chłopskie, na których uchwalono rezolucje, które delegaci zawieźli na zjazd chłopski do Lublina. Z inicjatywy chorążego [Aleksandra] Konarskiego założono Związek Młodzieży Niepodległościowej pod sztandarem pracy przy odbudowie państwa polskiego, a więc i popierania werbunku do armii polskiej. Związek zajmuje sympatyzujące względem Departamentu Wojskowego stanowisko.

W ten sposób dobiegliśmy do chwili obecnej. Posterunek, niebogaty w hałaśliwe rezultaty, zawsze jednak przyczynił się dużo (jeżeli porównamy chwilę powołania z dzisiejszą) do przełamania lodu bierności względem sprawy Legionów w powiecie radomskim. Powolną mrówczą pracą zyskiwał sobie sympatyków, a ci szli i szerzyli, i walczyli w imię idei naszej z biernością, wrogimi i fałszywi poglądami, zyskując piędź po piędzi. O ile dzisiaj w Radomiu nie patrzy się na legionistę jak na wroga, to posterunek pod tym względem poważne ma zasługi.

Dane statystyczne

1. W czasie od 22 września do 30 listopada 1916 dostarczyło biuro 200 ochotników
2. Spraw zapomogowych załatwiło się 129

Zebrał Stanisław K. Radoń

Zastępca Oficera Werbunkowego Legionów Polskich w Radomiu

³⁰ Akt 5 listopada 1916 r., zwany także manifestem dwucesarским – wydany przez Wilhelma II oraz Franciszka Józefa I i proklamujący powstanie na terenie części zaboru rosyjskiego niepodległego Państwa Polskiego związanego sojuszem z państwami centralnymi. W jego wyniku utworzono Tymczasową Radę Stanu, a następnie Radę Regencyjną – pierwsze struktury mającego powstać państwa.

³¹ Klub Demokratyczny albo Narodowy w Radomiu, legalna placówka WNR. Powstał 8 listopada 1916 r. i skupiał środowiska polityczne stojące na gruncie realizacji aktu 5 listopada, a więc środowiska lewicy niepodległościowej i LPP. Jego prezesem był Stanisław Kelles-Krauz. Klub działał do lutego 1918 r., kiedy został rozwiązany za udział jego działaczy w manifestacjach przeciw ustaleniom pokoju brzeskiego z Rosją i Ukrainą.